



Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami

Członek EFAMA – European Fund and Asset Management Association
SIEDZIBA IZBY: ul. Puławska 17, p. VII, 02-515 Warszawa PL
tel: (+48 22) 852 81 28, fax: (+48 22) 852 81 29

Warszawa, 14 września 2006 r.

INFORMACJA PRASOWA

Bariery i zagrożenia w rozwoju polskich funduszy inwestycyjnych

- **Dynamiczny rozwój funduszy inwestycyjnych zagrożony brakiem świadomości i działań w zakresie eliminacji barier rozwoju rynku.**
- **Polskie fundusze inwestycyjne są dyskryminowane względem konkurencyjnych funduszy zarejestrowanych za granicą oraz banków i firm ubezpieczeniowych. Skutki utrzymania tej dyskryminacji mogą być niebezpieczne dla polskiej gospodarki.**

Polacy coraz chętniej oszczędzają w funduszach inwestycyjnych. Do końca sierpnia 2006 roku aktywa zgromadzone w polskich funduszach inwestycyjnych wzrosły o 34,5 % w stosunku do grudnia 2005 roku, osiągając wartość 82,4 mld PLN. Funduszom inwestycyjnym Polacy powierzyli już ponad 11% swoich oszczędności¹.

Znaczny wzrost zainteresowania funduszami inwestycyjnymi i wartości powierzanych im środków pozytywnie wpływa na gospodarkę narodową, dlatego w interesie państwa leży dbałość o rozwój i sprzyjające warunki działania sektora funduszy inwestycyjnych – powiedział Marcin Dyl, Prezes Zarządu IZFiA.

Sektor funduszy inwestycyjnych, dzięki dynamicznemu wzrostowi, odgrywa coraz większą rolę w polskiej gospodarce. Realizując cel swojej działalności fundusze inwestują powierzone środki między innymi w akcje spółek (zaangażowanie funduszy inwestycyjnych na polskim rynku akcji na koniec lipca 2006 roku wynosiło 28 214 mln PLN, co daje 6% udział w kapitalizacji GPW²) czy obligacje. Umożliwiają w ten sposób realizację przedsięwzięć inwestycyjnych emitentów papierów wartościowych, czego konsekwencją może być między innymi wzrost liczby miejsc pracy, a więc w skali makroekonomicznej wzrost dochodu ludności, społecznego standardu życia i pozytywny wpływ na stabilny wzrost gospodarczy kraju. Inwestycje funduszy w obligacje skarbowe umożliwiają realizację inwestycji np. infrastrukturalnych, przy których potrzebny jest kapitał długookresowy, a bez których Polska nie ma szans na szybki rozwój gospodarczy.

Rozwój rynku funduszy inwestycyjnych w skali makroekonomicznej to również wzrost dochodów budżetu państwa poprzez podatek dochodowy od funkcjonujących na rynku podmiotów oraz podatek od zysków kapitałowych. W ujęciu mikroekonomicznym fundusze inwestycyjne dają Polakom możliwość korzystania z coraz bardziej specjalistycznych narzędzi finansowych. Charakteryzują się one satysfakcjonującymi wynikami, wysokim standardem jakości działania i przejrzystością. Pozwalają działać na rynku kapitałowym osobom, które nie dysponują bardzo dużymi środkami czy specjalistyczną wiedzą z tego zakresu.

¹ Według danych z Raportu firmy Analizy Online „Struktura oszczędności gospodarstw domowych – czerwiec 2006”

² Według danych z Raportu firmy Analizy Online „Inwestycje funduszy na rynku akcji (lipiec 2006)”

Miliardy oszczędności Polaków, ulokowanych w funduszach inwestycyjnych, to duży i ważny dla polskiej gospodarki rynek. Rynek wymagający kształtowania profesjonalnych, prorozwojowych prawnych ram działalności. **Zasadniczą kwestią dla rynku, możliwości jego przetrwania i rozwoju jest jego konkurencyjność.** Tu zaś decydujące są dwa elementy – ustawa o funduszach inwestycyjnych oraz kształt nadzoru nad rynkiem.

Szczególnie istotne w tym zakresie jest tworzenie warunków umożliwiających polskim firmom konkurowanie z zagranicznymi podmiotami na wspólnym europejskim rynku usług finansowych. Tymczasem praktyka pokazuje, iż zarejestrowanie funduszu w Luksemburgu, największym europejskim rynku funduszy inwestycyjnych, trwa 2 -3 tygodnie. W Polsce ten proces wydłuża się aż do 4 - 5 miesięcy.

Uprzywilejowana pozycja zagranicznych funduszy inwestycyjnych

Fundusze inwestycyjne zarejestrowane za granicą, banki, firmy ubezpieczeniowe są w pozycji zdecydowanie bardziej uprzywilejowanej w stosunku do funduszy inwestycyjnych mających siedzibę w Polsce. Wprowadzenie na rynek produktu bankowego czy ubezpieczeniowego nie wymaga uzyskania żadnych administracyjnych zgód czy zezwoleń. Możliwość działania w Polsce zagranicznych funduszy inwestycyjnych uwarunkowana jest w zasadzie jedynie koniecznością notyfikacji takiej działalności w polskim organie nadzoru nad rynkiem kapitałowym.

Głosy mówiące, że w Polsce liberalizacja regulacji jest niemożliwa ze względu na ochronę interesów uczestników funduszu jest grubym nieporozumieniem. Zarówno bowiem fundusze polskie, jak i luksemburskie są oferowane tym samym inwestorom. Jeżeli uznamy, a ze względu na regulacje wspólnotowe musimy uznać, że regulacje luksemburskie są wystarczającym zabezpieczeniem dla inwestora, to tak samo wystarczający będzie poziom regulacyjny przewidziany dla funduszy polskich, o ile zostanie przesunięty do poziomu luksemburskiego. Odmienne twierdzenie jest sprzeczne z podstawowymi regułami logiki. Co więcej, nie przeprowadzenie tego procesu będzie szkodliwe dla rynku polskich funduszy inwestycyjnych i jego rozwoju, a co za tym idzie dla całej gospodarki. Zaniechanie podjęcia elementarnych działań zrównujących szanse jest działaniem na szkodę własnego Państwa- powiedział Marcin Dyl, Prezes Zarządu IZFiA.

W przypadku funduszy inwestycyjnych mamy do czynienia z piętrową strukturą nadzoru. Utworzenie TFI wymaga zgody KPWiG, a już niedługo Komisji Nadzoru Finansowego, zgody wymaga również utworzenie każdego funduszu inwestycyjnego. Co więcej, nie tylko przekształcenia funduszy inwestycyjnych, ale często również zmiany ich statutów wymagają uzyskania zgody Komisji. Od jej zezwolenia uzależnione jest także zawarcie niektórych umów kluczowych dla funkcjonowania funduszu, takich jak umowy o dystrybucję jednostek uczestnictwa lub umowy o obsługę wierzycieli sekurytyzowanych. Jak pokazuje praktyka, taka sytuacja, niestety w znacznym stopniu wydłuża czas tworzenia produktów i zmniejsza atrakcyjność oferty funduszy inwestycyjnych.

Nadzór administracyjny pojawia się niemal na każdym etapie procesu tworzenia zarówno instytucji zarządzającej funduszami i jej działalności, jak też nowego produktu i jego istnienia. Wydłuża to czas i zmniejsza atrakcyjność oferty funduszy. Sytuacja na rynku zmienia się dynamicznie i byłoby pożądane umożliwienie funduszom szybkiego dostosowania swojej oferty do potrzeb rynku, co utrudniają rozbudowane wymogi regulacyjne.- twierdzi Artur Zapała, Radca Prawny z Kancelarii Dewey Ballantine Grzesiak sp. k., ekspert z zakresu rynku funduszy inwestycyjnych.

Kolejnym elementem wymagającym modyfikacji jest zawartość prospektu informacyjnego i określenie jasnych relacji pomiędzy prospektem a statutem funduszu. Mamy do czynienia bowiem ze znaczną objętością obydwu dokumentów, co wynika z powtarzania w nich tych samych informacji mimo, że funkcja obydwu jest różna. Postulowane w tym zakresie zmiany mają na celu między innymi wzrost przejrzystości informacji o produktach przekazywanych ich Klientom.

Wyrównanie sytuacji polskich funduszy inwestycyjnych postuluje środowisko funduszy inwestycyjnych w swoim stanowisku do projektu ustawy o zmianie ustawy o funduszach inwestycyjnych. Z punktu widzenia konkurencyjności rynku jest to niezbędne.

Kolejnym niezwykle ważnym elementem warunkującym rozwój rynku funduszy inwestycyjnych jest kształt nadzoru nad rynkiem, sposób jego działania oraz stosunek do rynku rozumiany jako sposób kształtowania relacji pomiędzy Urzędem Nadzoru a środowiskiem funduszy inwestycyjnych. Nadzór nad rynkiem niewątpliwie musi zapewniać bezpieczeństwo inwestorom i dbać o prawidłowe funkcjonowanie rynku. Niezbędne jest jednak aby w gestii Nadzoru, jako instytucji której niekwestionowanym priorytetem jest dbałość o rozwój gospodarki kraju, leżał również rozwój rynków, które nadzoruje. W tym zakresie zdecydowanie słusznym jest uwzględnienie w nowej ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym wśród zadań Komisji Nadzoru Finansowego „działań mających na celu rozwój rynku i jego konkurencyjności” (Art. 4 ust. 1 pkt 3).

Jakie mogą być skutki regulacji dyskryminujących polskie fundusze?

Nadmierne regulacje mogą w przyszłości ograniczyć imponujące obecnie tempo rozwoju funduszy inwestycyjnych w Polsce. W Europie znane jest pojęcie tzw. arbitrażu regulacyjnego. Oznacza on przenoszenie działalności funduszy inwestycyjnych do krajów, w których regulacje są mniej skomplikowane. To właśnie arbitraż regulacyjny był ważnym czynnikiem, który wykreował Luksemburg jako europejskie centrum funduszy inwestycyjnych.

Arbitraż regulacyjny może pojawić się szybko także w Polsce. Z jednej bowiem strony jesteśmy członkiem Unii Europejskiej i przepływ kapitału w ramach wspólnego rynku finansowego jest bardzo łatwy, z drugiej zaś – zarejestrowane w Polsce Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych są narażone na coraz silniejszą konkurencję ze strony podmiotów zagranicznych. Gdyby ten scenariusz się zrealizował i część podmiotów zarządzających funduszami zarejestrowała działalność np. w Luksemburgu, straciłaby na tym gospodarka narodowa w postaci między innymi niższych wpływów z podatku dochodowego, podatku od zysków kapitałowych czy też zmniejszenia się liczby miejsc pracy.

Dziś rynek funduszy inwestycyjnych rozwija się dynamicznie, nie jest to jednak gwarancją na przyszłość. Omówione powyżej kwestie budzą zaś poważne wątpliwości czy dzisiejsza dobra sytuacja na rynku funduszy inwestycyjnych nie wpływa na zaniechanie dyskusji i działań w zakresie umożliwienia dalszego dynamicznego rozwoju. Jeżeli zaś dziś zbagatelizujemy bariery i zagrożenia rozwoju rynku, nie zadamy o możliwości konkurowania podmiotów tego rynku, na równych zasadach, o stabilne, bezpieczne ale prorozwojowe warunki działania, to będzie to wielki błąd zaniedbania. Zaniedbania w stosunku do rynku, jego podmiotów, jego Klientów ale również a może przede wszystkim do gospodarki narodowej i jej rozwoju.

Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami jest organizacją zrzeszającą, na zasadach dobrowolności, działającą w Polsce Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych, działa na mocy ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146 poz. 1546). Izba została powołana 28 października 2004 roku (wcześniej – od 1997 roku środowisko było reprezentowane przez Stowarzyszenie Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych, którego następcą jest Izba). Do jej statutowych celów należy reprezentowanie środowiska towarzystw funduszy inwestycyjnych, wspieranie rozwoju towarzystw funduszy inwestycyjnych w Polsce, upowszechnianie wiedzy o funduszach, rozwijanie i doskonalenie zasad etyki zawodowej specjalistów związanych z zarządzaniem funduszami inwestycyjnymi. Członkami Izby jest 17 działających w Polsce towarzystw funduszy inwestycyjnych, zarządzających ponad 200 funduszami, których aktywa na koniec sierpnia bieżącego roku przekroczyły 81 mld zł – najwięcej w historii rynku funduszy inwestycyjnych w Polsce. IZFiA jest członkiem EFAMA.

Dalszych informacji udziela:

Katarzyna Kakowska,

Tel. (0 22) 852 81 28, e-mail: kkakowska@izfa.pl, <http://www.izfa.pl>